

Lecimy na wakacje! Raport eSKY.pl

Początek roku przyniósł niewesołą wiadomość: Unia Europejska wprowadza opłaty za nadmierną emisję CO2 przez samoloty pasażerskie. Pytanie, które się wówczas pojawiło dotyczyło tego, w jakim stopniu odbije się to na cenach biletów, a tym samym na pasażerach. W połowie roku, u progu wakacji można spokojnie powiedzieć, że obawy te były niepotrzebne. Z danych serwisu eSKY.pl wynika, że za bilet na wakacje zapłacimy w tym roku nawet o 30 proc. mniej niż w roku ubiegłym.

- Na cenę biletu ma wpływ wiele czynników, ale nie bez znaczenia jest to, że im dłużej latamy tym więcej wiemy o tym, jak i kiedy zarezerwować bilet, by kosztował on jak najmniej. Klienci polują na promocje i dzięki temu wyjazdy kosztują ich coraz mniej – mówi Łukasz Neska z serwisu eSKY.pl – Oczywiście nie jest to jedyny czynnik wpływający na ostateczny koszt biletu, ale z pewnością ma on znaczenie. Samo dokupienie do biletu możliwości przewozu bagażu rejestrowanego już zwiększa jego cenę i zdarza się, że jej wartość rośnie nawet dwukrotnie.

Serwis eSKY.pl dokonał analizy kierunków tegorocznych wyjazdów wakacyjnych Polaków, a także kosztów biletów lotniczych, które w związku z tymi podróżami należy ponieść. W kwestii kierunków, niewiele zmienia się od kilku lat – choć coraz więcej osób decyduje się na samodzielne organizowanie wakacji nadal wygrywają te miejsca, w których mamy rodzinę i wykorzystujemy urlop, by ją odwiedzić – króluje Wielka Brytania (36 proc.), a po niej Włochy (13 proc.), Francja (11 proc.), Hiszpania (9 proc.) i Niemcy (7 proc.).

O ile kierunki od lat pozostają bez zmian, o tyle dużym zaskoczeniem jest to, że zmienił się znacznie średni koszt związany z podróżą. Średnie ceny biletów na niektórych kierunkach spadły nawet o połowę! Choć w tym sezonie zdecydowanie większą popularnością cieszyły się tanie linie lotnicze (wybrało je 69 proc. klientów eSKY.pl), ceny obniżyli zarówno przewoźnicy low cost jak i przewoźnicy regularni. Zauważalne jest też, że koszty podróży liniami regularnymi stają się coraz bardziej zbliżone do kosztów lotu tanimi liniami. Zdarza się nawet, że linie regularne oferują bardziej konkurencyjne ceny.

Przykładem zarówno na obniżenie cen biletów, jak i na to, że koszt usług tanich przewoźników niewiele się różni, a nawet jest droższy, od przewoźników regularnych, jest podróż w dwie strony na trasach: Poznań – Rzym, Gdańsk – Barcelona, Warszawa – Madryt. W przypadku przelotu z Poznania do Rzymu tanimi liniami w wakacje ponosi się średni koszt w wysokości 731 PLN, a liniami regularnymi 431 PLN, w roku ubiegłym były to analogicznie ceny 1 006 PLN i 1 266 PLN. Jak

widać cena obniżyła się o 28 proc. w przypadku rezerwacji biletu taniego przewoźnika i aż o 42 proc. w przypadku przewoźnika regularnego.

Średnia cena biletu lotniczego zakupionego na podróż z Gdańska do Barcelony to w tym roku 1 157 PLN w przypadku tanich linii i 732 PLN w przypadku linii regularnych. Rok temu było to analogicznie 1 114 PLN i 1 652 PLN, w przypadku cen biletów low cost niewiele się zmieniło, natomiast koszt podróży z regularnym przewoźnikiem zmniejszył się aż o 56 proc. W przypadku podróży ze stolicy Polski do stolicy Hiszpanii za bilet taniego przewoźnika należy zapłacić 1 233 PLN, a lecąc z przewoźnikiem regularnym 769 PLN, w ubiegłym roku było to odpowiednio 1 470 PLN i 1 874 PLN. Jak widać i w tym przypadku koszt podróży znacznie się zmniejszył, w przypadku przewoźnika regularnego aż o 59 proc.

A jak kształtują się ceny na pozostałych kierunkach? Przede wszystkim należy zaznaczyć, że są duże różnice w cenach, w zależności od tego, które lotnisko wylotowe się wybiera. W przypadku lotu w dwie strony do Londynu z Warszawy zapłacimy w tym roku średnio 1 007 PLN (w roku ubiegłym 1 309 PLN), z Krakowa 783 PLN (przed rokiem 977 PLN), z Poznania 682 PLN (przed rokiem 847 PLN), z Katowic 830 PLN (ubiegłoroczny koszt to 1 199 PLN), z Wrocławia 694 PLN (rok temu 842 PLN), z Gdańska 696 PLN (przed rokiem 883 PLN). Jak widać różnica w cenie biletu, w zależności od tego, z którego zakątka Polski lecimy, może wynosić nawet kilkaset złotych.

- Na ostateczną kwotę, którą klient płaci za podróż ma wpływ wiele czynników. Przewoźnik może mieć jednakową taryfę na cenę biletów ze wszystkich lotnisk w danym kraju, ale coś z tego, jeśli każdy port lotniczy pobiera inne opłaty lotniskowe – różne są opłaty za start i lądowanie, opłaty za paliwo, opłaty pasażerskie. Takich elementów wpływających na to, ile zapłaci pasażer jest naprawdę dużo – mówi Łukasz Neska z eSKY.pl – Zdarza się, że rządy państwa lub władze samorządowe dopłacają do tego, by jakaś linia latała z ich lotniska i wówczas ceny biletów też są niższe.

Podobną analizę serwis eSKY.pl zrobił zestawiając loty w dwie strony do Paryża z poszczególnych polskich lotnisk. Zaczynając podróż w Warszawie zapłacimy 731 PLN (a rok temu 1 070 PLN), z Wrocławia 530 PLN (w 2011 roku 753 PLN), z Katowic 590 PLN (w roku ubiegłym 871 PLN), z Krakowa 567 PLN (rok temu 750 PLN), z Poznania 586 PLN (w poprzednim roku 937 PLN), z Gdańska 892 PLN (a przed rokiem 1 019 PLN). Tu również ceny różnią się od siebie znacznie. W obu przypadkach brane są pod uwagę wyłącznie podróże tanimi liniami.

Zestawienie to można potraktować szerzej i sprawdzić, z którego polskiego portu lotniczego lata się najtaniej i czy kształtuje się to identycznie w przypadku tanich i regularnych linii lotniczych. W tym roku najtańsze bilety na loty liniami low cost można kupić lecąc z Łódzkiego lotniska – 599 PLN, z tym, że należy zwrócić uwagę na fakt, że wybór kierunków podróży jest tu najmniejszy. Kolejne miejsce, jeżeli chodzi o najniższe ceny biletów, zajmuje port lotniczy w Szczecinie – 607 PLN, następnie ten w Gdańsku, gdzie średni koszt biletu low cost wynosił 705 PLN. Najdrożej w zestawieniu wypadają podróże rozpoczynane w Warszawie – ich średni koszt to 1 134 PLN.

Analiza cen biletów linii regularnych daje podobne wyniki. Najtaniej wypadają lotnisko w Bydgoszczy – średni koszt biletu to 551 PLN i Szczecinie – 744 PLN, jednak także tu należy zaznaczyć, że bilety te są zakupione głównie na loty krajowe. Dane uwzględniające również

podróże międzynarodowe pokazują, że chcąc lecieć liniami regularnymi najlepiej rozpocząć podróż w Gdańsku – średnia cena biletu regularnego przewoźnika to 1 543 PLN. Najdroższy natomiast jest Wrocław, ze średnią ceną biletu 2 392 PLN, Warszawa jest dopiero na drugim miejscu, tu za bilet płaci się 2 057 PLN.

Na koniec należy też zwrócić uwagę na to, że wśród kierunków wybieranych przez Polaków coraz częściej pojawiają się te typowo wakacyjne, które dotychczas były domeną lotów czarterowych organizowanych przez biura podróży. Bułgarskie Burgas jest najczęściej obieranym kierunkiem, jeżeli chodzi o wyloty z Katowic. Z kolei hiszpańskie Alicante to topowy kierunek dla osób wylatujących z Krakowa. Jednak trzeba zaznaczyć, że podróże do letnich kurortów kosztują drożej niż w roku ubiegłym. Za lot tanimi liniami do Burgas z Katowic zapłacono średnio 1 185 PLN, rok temu było to o 19 proc. mniej czyli 963 PLN. Wzrosły również ceny wylotów z Warszawy, w tym roku koszt biletu to 1 468 PLN – o 20 proc. więcej niż w roku ubiegłym, kiedy to płacono 1 180 PLN. Praktycznie nie odczuwają różnicy osoby lecące z Poznania, w tym roku zapłaciły one 1 248 PLN, a przed rokiem 1 123 PLN. Podobnie sprawa kształtuje się w przypadku Alicante, lecąc do tego hiszpańskiego miasta również płacimy więcej, choć w tym przypadku różnica w cenie jest minimalna, np. osoby podróżujące z Krakowa za bilet zapłaciły średnio 1 290 PLN, a przed rokiem 1 268 PLN; z Wrocławia 1 200 PLN, a dwanaście miesięcy temu 1 145 PLN.

Źródło: eSKY.pl